

Sygn. akt VIII C 228/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: stażysta Aleksandra Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 1.620,47 zł

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.620,47 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia złotych i czterdzieści siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2021 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.117 zł (jeden tysiąc sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa kwotę 532,85 zł (pięćset trzydzieści dwa złote i osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2022 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 1.620,47 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2021 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 9 września 2021 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ samochód marki B. należący do M. L.. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowana zleciła naprawę warsztatowi T. Sp.j. W zleceniu oznaczono przedmiot naprawy, jej zakres oraz metodę sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy, przy czym uzgodnione w umowie stawki za rbg mieściły się w przedziale stawek rynkowych. Warsztat przed przystąpieniem do naprawy sporządził kosztorys, który przesłał do zaakceptowania ubezpieczycielowi. Następnie rozpoczął naprawę nie uwzględniając całości zastosowanych przez pozwanego potrażeń, jako niezgodnych z treścią zlecenia naprawy, uznając, że winna być ona wykonana według zakresu i kosztów uwzględnionych w kalkulacji. W oparciu o jej treść została wystawiona faktura. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że pozwany uznał koszt naprawy na poziomie 4.169,12 zł, wypłacił natomiast sumę o 500 zł niższą, a także, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji. **(pozew k. 5-7v.)**

W dniu 18 lutego 2022 referendarz sądowy wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zasądzając na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu. Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc

o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany w toku likwidacji szkody zanegował stawkę za rbg ujętą w kalkulacji powoda i z tytułu zaistniałej szkody wypłacił kwotę 4.169,12 zł. Wskazał, że pozwany proponował poszkodowanemu pomoc w organizacji naprawy w warsztacie sieci naprawczej (...), z której to oferty poszkodowany nie skorzystał, czym przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody. Zwrócił uwagę, że wydatki poniesione przez poszkodowanego, a przekraczające koszty naprawy zaproponowanej przez ubezpieczyciela nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym i nie można ich uznać za ekonomicznie uzasadnione i celowe. **(nakaz zapłaty k. 19, sprzeciw k. 24-27v.)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że po wytoczeniu powództwa powód nie odnotował wpływu na kwotę 500 zł. **(pismo procesowe k. 39-43v., k. 110-110v., protokół rozprawy k. 105)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 września 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. L. samochód marki B. o nr rej. (...).

Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. **(z akt szkody na płycie CD z k. 17: oświadczenie o zdarzeniu drogowym; okoliczności bezsporne)**

Poszkodowana zleciła naprawę przedmiotowego pojazdu firmie (...)j. w Ł., która jest certyfikowanym serwisem blacharsko-lakierniczym B.. W umowie zlecenia naprawy wskazano, że naprawa ma obejmować wszystkie uszkodzenia powstałe w przedmiotowej szkodzie. Jej podstawę miała stanowić kalkulacja naprawy wykonana przez zleceniobiorcę w systemie A. z uwzględnieniem m.in. cen części nowych i oryginalnych oraz stawki za rbg w wysokości 240 zł netto.

Jednocześnie M. L. przeniosła na warsztat naprawczy wierzytelność przysługującą jej względem pozwanego z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody celem pokrycia całkowitego kosztu naprawy pojazdu.

Na potrzeby naprawy warsztat sporządził stosowną kalkulację, w której m.in. uwzględnił stawkę za rbg w wysokości 240 zł netto. Kalkulacja ta została następnie przesłana pozwanemu, celem akceptacji. (...) zweryfikował kosztorys do kwoty 3.389,53 zł netto wyjaśniając, że za tę sumę możliwe jest przywrócenie stanu poprzedniego w zakładzie naprawczym sieci preferowanej. Jednocześnie wskazał, że zakres czynności i materiałów ujętych w kosztorysie jest akceptowany.

W związku z wykonaną naprawą warsztat wystawił w dniu 27 października 2021 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.289,59 zł z terminem płatności do dnia 10 listopada 2021 roku, którą następnie przesłał pozwanemu na pocztę email.

Z tytułu przedmiotowej szkody na rzecz warsztatu naprawczego została wypłacona łącznie kwota 3.669,12 zł. **(umowa zlecenia naprawy pojazdu k. 13, umowa cesji k. 14, z płyty CD na k. 17: kalkulacja naprawy, zweryfikowana kalkulacja naprawy, faktura, wezwanie do zapłaty, korespondencja email, certyfikat; okoliczności bezsporne)**

W dniu 16 lipca 2021 roku T. Sp.j. w Ł. zawarł z powodem umowę o powierniczy przelew wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność uprzednio nabyta przez cedenta od poszkodowanego. **(zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności k. 15, umowa o powierniczy przelew wierzytelności k. 16, okoliczności bezsporne)**

Koszt naprawy samochodu B. uwzględniający zastosowanie w naprawie części oryginalnych, przy stawce za rbg 240 zł netto za prace blacharsko-lakiernicze, wyniósłby 5.289,59 zł brutto.

Stawki dla warsztatów autoryzowanych w 2021 roku na rynku (...) zawierały się w przedziale od około 140 zł do około 260 zł netto. Warsztatem porównywalnym do (...) B. (...) na rynku lokalnym jest (...) B. (...), który w 2021 roku stosował stawkę za rbg na poziomie 240 zł netto. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 70-81)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto opinię biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 9 września 2021, w wyniku którego uszkodzony został samochód B.. Do kolizji doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361

i art. 363 § 2 k.c.). Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że

w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia

12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego

w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Godzi się również przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby

w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za

szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący

o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników,

a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w naprawionym przez warsztat pojeździe były montowane zamienniki. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie

w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. także wyrok

z dnia 8 grudnia 2021 roku, I NSNc 78/21, L.). Zajmując przywołane stanowisko Sąd Najwyższy odrzucił kierunek wykładni, z którego miałyby wynikać, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, częścią nową powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Podkreślił, że część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. W orzecznictwie podnosi się również, że przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane

z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Z faktów powszechnie znanych wynika bowiem, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku

z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu, nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe. Naprawa pojazdu z reguły nie powoduje zatem, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy

w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94; cyt. uchwała SN w sprawie III CZP 80/11). Powtórzenia wymaga, że to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być bowiem utrzymany

i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. Sąd nie znajduje także podstaw do narzucania poszkodowanemu obowiązku uzgadniania kosztów naprawy z ubezpieczycielem, wszak powód dochodzi roszczenia z ubezpieczenia OC, które przewiduje zasadę pełnego odszkodowania. Powinność taką można by rozważać w przypadku szkody likwidowanej

z ubezpieczenia AC, które z reguły określa sposób wyliczania wartości szkody. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 18 listopada 2020 roku

(III Ca 1432/19, L.), współpraca wierzyciela z dłużnikiem, o której mowa w art. 354 § 2 k.c., w odniesieniu do ubezpieczeniowego stosunku odszkodowawczego, polega na uzgodnieniu spraw podstawowych, takich jak –

w przypadku szkody w pojeździe – przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku (czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczanie go do kasacji) oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły

samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie, czy tylko naprawie. Przypisanie zaś poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, można rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane w stosunku do występujących na lokalnym rynku, a następnie domagania się odszkodowania w zawyżonej wysokości na podstawie faktur za naprawę pojazdu (in concreto). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób uznać, aby tego typu sytuacja zaistniała na gruncie niniejszej sprawy. Między stronami niesporne było, że warsztat naprawczy naprawił pojazd marki B., z tytułu czego wystawił fakturę VAT. Jeśli w ocenie pozwanego określony w fakturze koszt naprawy był zawyżony, a stawka za rbg nierynkowa, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się

w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, że rzeczywiście w związku z naprawą poniesione zostały koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięgnięcie opinii biegłego w tej kwestii. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy

w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.), dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym.

W realiach niniejszej sprawy dowód z opinii biegłego został przeprowadzony,

a z treści opinii jednoznacznie wynika, że sporna stawka za rbg w wysokości

240 zł netto ma rynkowy charakter i jest stosowana na rynku lokalnym przez (...) porównywalne do T. Sp.j. Biegły potwierdził ponadto, że koszt naprawy ujęty w kosztorysie warsztatu ma uzasadniony charakter. Dlatego też zdaniem Sądu uprawnione jest uwzględnienie kosztów naprawy ze spornej faktury. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód składając zlecenie naprawy pojazdu, kosztorys, z którego wynika jakie konkretnie czynności naprawcze i dodatkowe zostały podjęte, ile roboczogodzin zajęły, jaka była wartość części oraz materiału lakierniczego, wreszcie przedkładając fakturę opiewającą na kwotę zgodną z kwotą oznaczoną w kosztorysie naprawy wykazał, że w związku ze zleconą naprawą warsztat wykonał wszystkie te czynności oraz ich koszt. Samo oświadczenie pozwanego, że kwestionuje te koszty jest niewystarczające do przyjęcia, że twierdzenia powoda nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza w sytuacji, gdy oświadczenie to nie jest poparte jakimikolwiek dowodami. Na sam koniec uwypuklenia wymaga, że pozwany nie udowodnił również, że możliwe było przywrócenie pojazdu marki B. do stanu sprzed szkody za kwotę wypłaconego przez niego odszkodowania. Znamienne jest, że ze zweryfikowanej przez (...) kalkulacji naprawy oraz faktury nie wynika, jakie dokładnie koszty zostały zakwestionowane. Tym samym twierdzenie pozwanego, że możliwe było przywrócenie stanu poprzedniego samochodu B. za kwotę 3.389,53 zł netto jest całkowicie nieweryfikowalne.

Na koniec wyjaśnienia wymaga, że pozwany nie udowodnił, że z tytułu zaistniałej szkody wypłacił na rzecz powoda kwotę 4.169,12 zł brutto. Powód już w pozwie wskazywał, że pozwany dokonał 4 wypłat odszkodowania na łączną sumę 3.669,12 zł brutto, wcześniej zaś w toku likwidacji szkody zaakceptował jako bezsporną kwotę 500 zł, która jednak nie została wypłacona. Twierdzenie to podtrzymał następnie w toku procesu, w tym w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu z dnia 30 sierpnia 2023 roku. Jednocześnie pozwany zobowiązany do wykazania odpowiednim dokumentem faktu wypłaty na rzecz powoda całej kwoty odszkodowania podanej w sprzeciwie, tj. 4.169,12 zł, nie wywiązał się z tej powinności. Pozwany nie przedłożył również żadnej decyzji o wypłacie odszkodowania, jak też potwierżeń przelewów, które pozwoliłyby ustalić, jaka dokładnie suma została wypłacona z tytułu przedmiotowej szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.620,47 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2021 roku do dnia zapłaty. Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik

opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W omawianej sprawie termin płatności świadczenia odszkodowawczego wynikał z wystawionej przez powoda faktury VAT, przy czym powód żądał odsetek od daty późniejszej.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.117 zł na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 200 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 532,85 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.